

Sygn. akt IX W 1042/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2017 r. sprawy

T. W.

syna S. i H. z domu L.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 15 września 2016 r., ok. godz. 16⁰⁰ w m. B. ul. (...), gm. S. nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa

- tj. za wykroczenie z art. 77 kw,

ORZEKA:

I. obwinionego **T. W.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie **art. 77 kw** skazuje go na **karę 250,- (dwieście pięćdziesiąt) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 30,- (trzydzieści) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniony T. W. mieszka w miejscowości B. i wraz z żoną jest właścicielem nieruchomości położonej przy ul. (...). Posesja ogrodzona jest w całości płotem i siatką. Małżonkowie posiadają psa, który trzymany jest na terenie posesji. Właścicielem nieruchomości sąsiedniej, znajdującej się z drugiej strony ul. (...), jest pokrzywdzony A. L.. Relacje pomiędzy sąsiadami od dłuższego czasu nie układają się poprawnie. W dniu 15 września 2016 roku około godziny 16:00 T. W. wraz z żoną E. W., wracając z pracy, podjechali autem pod przesuwaną automatyczną bramę wjazdową, a następnie ją otworzyli. Po chwili pies wybiegł z posesji, podbiegł do samochodu i przywitał się z E. W.. Następnie małżonkowie wraz z psem znaleźli się na terenie swojej posesji, a brama zaczęła się automatycznie zamykać. W tym samym czasie A. L. znajdował się na placu naprzeciwko nieruchomości państwa W.. W momencie kiedy brama była już prawie zamknięta, nagle z terenu posesji obwinionego na drogę publiczną wybiegł pies. Po chwili pies

zawrócił, a pomiędzy T. W. i A. L. doszło do krótkiej wymiany słownej. Brama w tym momencie została ponownie zupełnie otwarta. W krótkim odstępie czasu, pies ponownie wybiegł z terenu nieruchomości przy ul. (...), kierując się energicznie w stronę A. L.. Zwierzę było dosyć agresywne i zaczęło szczeekać na A. L. biegnąc w jego kierunku i zbliżając na niewielką odległość. Obwiniony od razu zareagował na zaistniałą sytuację, odciągnął psa i przywołał go na teren swojej posesji. Po całym zajściu T. W. wezwał Policję, uznając, że agresywne zachowanie zwierzęcia było wynikiem prowokującego zachowania A. L.. Około pół godziny później funkcjonariusze Policji z Komisariatu Policji w O. udali się do miejsca zamieszkania obwinionego, a następnie do A. L. celem przeprowadzenia interwencji i wysłuchania relacji uczestników i sporządzenia dokumentacji.

(dowód: notatka urzędowa – k. 1, zawiadomienie – k. 3, nagranie z kamery rejestrującej plac wjazdu do nieruchomości przy ul. (...) w B. – k. 52, plik oznaczony cyfrą 8, dokumentacja fotograficzna – k. 59,60, zeznania świadków – M. G. – k. 62-63, A. M. – k. 63, A. L. – k. 63, zeznania świadka E. W. – k. 63, częściowe wyjaśnienia obwinionego – k. 62)

Ostatecznie po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających T. W. został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 77 kw. Obwiniony zarówno na etapie czynności wyjaśniających, jak i na rozprawie formalnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. T. W. wyjaśnił, iż wprawdzie w dniu 15 września 2016 roku doszło do sytuacji, kiedy jego pies wybiegł z terenu posesji w kierunku pokrzywdzonego, obszczekując go. Jednakże wskazał, iż zajście to zaistniało z powodu prowokującego zachowania A. L.. Obwiniony wyjaśnił, że w momencie kiedy brama wjazdowa się otworzyła, jego żona wraz z psem poszła za dom. Następnie kiedy brama była praktycznie już zamknięta, A. L. zaczął prowokująco drażnić psa, wymachując rękoma. Wtedy też pies wybiegł z posesji na drogę, lecz zaraz zawrócił. W tym samym czasie pokrzywdzony zaczął ubliżać obwinionemu, aż nagle pies ponownie wybiegł w stronę A. L., obszczekując go. T. W. wyjaśnił, iż po jego komendzie, pies wrócił z powrotem na teren posesji, a między zwierzęciem i A. L. nie doszło do żadnego kontaktu fizycznego. Obwiniony wskazał, iż po całym zajściu A. L. nadał zachowywał się wulgarnie, a dopiero po pewnym czasie odszedł na teren swojej posesji.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego – k. 62)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę jedynie w zakresie dotyczącym opisu zaistniałego zajścia, w których stwierdził on, iż w przedmiotowym dniu jego pies wybiegł z posesji w kierunku pokrzywdzonego. Wyjaśnienia te korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z pełni obiektywnym nagraniem z kamery rejestrującej zdarzenie zaistniałe przy wjeździe do nieruchomości obwinionego. Nagranie to pozwala na katagoryczne stwierdzenie, iż w dniu 15 września 2016 r. około godziny 16:00 doszło do zdarzenia, o którym zawiadomił pokrzywdzony.

Sąd nie podzielił jednak wyjaśnień obwinionego w zakresie, w jakim twierdził, iż w momencie kiedy brama się zamykała, A. L. wymachiwał rękoma aby sprowokować zwierzę do wybiegnięcia z posesji. Analiza wspomnianego nagrania nie pozwala na stwierdzenie, iż w momencie kiedy pies po raz pierwszy wybiegł za bramę został sprowokowany przez pokrzywdzonego. W momencie kiedy zwierzę wybiegło, A. L. nie wykonywał żadnych prowokujących ruchów, a dopiero gdy zobaczył zwierzę na drodze publicznej, wyciągnął z kieszeni aparat fotograficzny. Niemniej jednak chwilę później pomiędzy T. W., a A. L. doszło do krótkiej wymiany słownej, w trakcie której pies ponownie spontanicznie wybiegł z posesji w stronę pokrzywdzonego, obszczekując go.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego, który formalnie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, nakierunkowane w dużej mierze na wykazanie niewłaściwego zachowania pokrzywdzonego nie mają w niniejszej sprawie znaczenia. Sąd nie kwestionuje podnoszonej przez obwinionego okoliczności dotyczącej panującego między sąsiadami konfliktu, jednakże nie jest to przedmiotem rozpoznania w sprawie o czyn z art. 77 kw.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. W., która również nie kwestionowała zaistniałego zdarzenia. W ocenie sądu zeznania świadka miały na celu przede wszystkim uchronienie męża od odpowiedzialności za zarzucany mu czyn

poprzez uwydatnienie nieprawidłowego zachowania pokrzywdzonego i wykazanie, iż to on sprowokował psa do wybiegnięcia z posesji.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków funkcjonariuszy Policji M. G. oraz A. M., którzy zostali w przedmiotowym dniu wezwani przez T. W. celem przeprowadzenia interwencji. Świadkowie zgodnie zeznali, iż podczas interwencji wersje zdarzenia, a zwłaszcza jego przyczyny, znacznie się różniły w wypowiedziach T. W. i A. L.. Pierwszy z mężczyzn miał twierdzić, iż to sąsiad prowokował psa do ugryzienia, natomiast A. L. upierał się przy tym, iż to T. W. próbował szcuć go psem. Świadkowie M. G. i A. M., będący funkcjonariuszami publicznymi i osobami obcymi dla stron postępowania, obiektywnie zeznawali o przebiegu interwencji, nie będąc zainteresowani wspomżeniem którejkolwiek z przedstawianej wersji zdarzenia.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania A. L. w zakresie, w jakim twierdził, iż przedmiotowego dnia z posesji obwinionego w jego stronę wybiegł pies i zaczął agresywnie szczekać. Zeznania te zgodne są z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z nagraniem z kamery rejestrującej zdarzenie mające miejsce przy wjeździe do nieruchomości obwinionego. Sąd z dużą ostrożnością podszedł jednak do zeznań świadka w zakresie opisywanych przyczyn zajścia, tj. szcucia go psem przez T. W.. Zauważyć należy, iż dokładna analiza nagrania nie pozwala przyjąć, aby zachowanie obwinionego mogłoby wykazywać chęć przestraszenia pokrzywdzonego i wypuszczenia w jego stronę psa. W przekonaniu Sądu przeciwko takiej ocenie przemawia fakt szybkiej reakcji obwinionego polegającej na podbiegnięciu do psa i przywołanie go na teren posesji. Powyższe zachowanie obwinionego wskazuje, iż on sam został zaskoczony zachowaniem zwierzęcia.

Sąd uznał za wiarygodne również pozostałe dowody zgromadzone w niniejszej sprawie, w tym przede wszystkim nagranie z kamery rejestrującej zdarzenie zaistniałe przy wjeździe do nieruchomości przy ul. (...) oraz dokumentację fotograficzną, jako że nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Również pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, Sąd uznał za niebudzące wątpliwości, jako że zostały uzyskane w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie ulega zatem wątpliwości, że obwiniony w dniu 15 września 2016 r. około godziny 16:00 w miejscowości B. przy ul. (...), gm. S., nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psa. Powyższe zachowanie wyczerpało znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 77 kw.

Przedmiotem ochrony wykroczenia z art. 77 kw jest bezpieczeństwo życia i zdrowia człowieka oraz bezpieczeństwo mienia. Odpowiedzialność za powyższe wykroczenia ponosi ten, kto nie zachowuje środków ostrożności, jakich się powinno przestrzegać przy trzymaniu zwierzęcia. Zgodnie z art. 77 kw przy trzymaniu zwierzęcia należy zachować należyte i nakazane środki ostrożności. Przez środki ostrożności należy rozumieć zabiegi, które mają na celu eliminację niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzi oraz niebezpieczeństwa dla mienia, którego źródłem mogą być zwierzęta. W przepisie mowa jest o zwykłych i nakazanych środkach ostrożności. Zwykłe środki ostrożności oznaczają takie, które są powszechnie stosowane przy trzymaniu określonego gatunku zwierząt; dotyczą one przede wszystkim miejsca trzymywania zwierzęcia i sposobu ograniczania jego wolności. Mogą polegać w szczególności na wyprowadzaniu zwierząt pod nadzorem człowieka, niedopuszczeniu do tego aby zwierzę wyrządziło szkodę innej osobie bądź innemu zwierzęciu i było puszczane luzem. Natomiast nakazane środki ostrożności to te, które wynikają z przepisów prawa lub z polecenia określonych podmiotów.

Sąd nie ma wątpliwości, iż T. W. nie zachował należytej ostrożności poprzez nietrzymanie psa na uwięzi bądź pod szczególnym nadzorem domownika w sytuacji kiedy brama wjazdowa do posesji była otwarta. Należy zauważyć, iż sam fakt, że nieruchomość należąca do obwinionego jest należycie ogrodzona nie może przesądzać o tym, iż zachowane są wszelkie środki ostrożności. Bowiem w sytuacji kiedy obwiniony otwiera bramę celem wjazdu na teren posesji, winien on w odpowiedni sposób zająć się zwierzęciem aby uniemożliwić mu samowolne opuszczenie nieruchomości. Obwiniony powinien mieć na uwadze, iż każde wybiegnięcie psa poza teren posesji może nieść potencjalne zagrożenie dla innych osób, gdyż nie zawsze można przewidzieć zachowania zwierzęcia. Nie może umknąć uwadze również to, że

z racji panującego między sąsiadami konfliktu, i jak twierdzi obwiniony, zastraszania jego psa przez pokrzywdzonego, powinien on w sposób szczególny zadbać o to, aby każdorazowo uniemożliwić psu samowolne opuszczenie terenu posesji. Należy zwrócić uwagę również na to, iż w przedmiotowej sprawie nie ma znaczenia to, jaka była przyczyna wybiegnięcia psa poza teren posesji. Niezależnie od tego, czy pokrzywdzony sprowokował psa, to na obwinionym ciążył i nadal ciąży obowiązek zachowania należytej staranności przy trzymaniu zwierzęcia.

Przy wymiarze kary orzeczonej obwinionemu jako podstawową okoliczność obciążającą uznaną brak jakiejkolwiek refleksji nad własnym zachowaniem i jego nastawienie do sprawy – doszukiwanie się prowokacji ze strony pokrzywdzonego mimo braku ku temu przesłanek.

Jako jedyna okoliczność łagodząca Sąd uznał dotychczasową niekaralność obwinionego za przestępstwa i wykroczenia.

W ocenie Sądu, w tych realiach, wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 250,- złotych jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu oraz unaocznia mu potrzebę sprawowania należytej opieki nad posiadany zwierzęciem.

Uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową obwinionego Sąd obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- złotych oraz opłatą w wysokości 30,- złotych, uznając, że jest w stanie je ponieść.